

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik (sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

w sprawie ze skargi D. S.

na przewlekłość postępowania przed Sądem Najwyższym o sygn. III CSK 79/19
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 22 lipca 2020 r.

postanawia:

1. oddalić skargę;
2. przyznać od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. G. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy) wraz z podatkiem od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej D. S. przez adwokata ustanowionego z urzędu w postępowaniu skargowym;
3. nieuiszczoną opłatę od skargi, od której D. S. została zwolniona, przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

12 maja 2020 r., pełnomocnik ustanowiony z urzędu, w imieniu D. S., złożył skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Pełnomocnik wniósł o: stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Najwyższym, III CSK 79/19, przyznanie na rzecz Skarżącej sumy pieniężnej w kwocie 10.000 zł,

zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a ponadto o zwolnienie Skarżącej od kosztów sądowych w zakresie obowiązku uiszczenia opłaty od skargi. W uzasadnieniu pełnomocnik podkreślił, że skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 8 czerwca 2018 r., I ACa (...), wniósł 28 października 2018 r., a do Sądu Najwyższego wpłynęła ona dopiero 25 marca 2019 r. i do tej pory nie została rozpoznana.

W odpowiedzi z 9 lipca 2020 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego przyznał, że skarga kasacyjna wpłynęła do Sądu Najwyższego 25 marca 2019 r., została zarejestrowana pod sygn. III CSK 79/19, a postanowieniem z 26 maja 2020 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania. Konkludując stwierdził, że „nie zostały naruszone procesowe ramy konieczności trwania postępowania, których skutkiem byłoby pogwałcenie praw Skarżącej”, zaś dłuższy od przeciętnego czas rozpoznawania sprawy wynikał przede wszystkim z odwołania w Sądzie Najwyższym, w okresie od 16 marca do 4 maja 2020 r., wszystkich posiedzeń, poza sprawami pilnymi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t. jedn. Dz. U. 2018, poz. 75 ze zm., dalej jako: ustawa o skardze na przewlekłość) – strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Równocześnie stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo

czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość, wnosi się w toku postępowania w sprawie (art. 5 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania). Nie jest jednak przeszkodą w merytorycznym rozpoznaniu skargi to, że postępowanie sądowe objęte skargą zakończyło się po wniesieniu skargi (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2008 r., III SPZP 1/07; postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2018 r., I NSP 59/18).

Przewlekłość postępowania może nastąpić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15).

Ustawa nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06 oraz z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16). Podobnie przyjmował Naczelny Sąd Administracyjny (zob. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06; z 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08; z 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08; z 24 lipca 2008 r., I OPP 23/08 oraz z 21 kwietnia 2010 r., II OPP 10/10).

W powołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że znamiona przewlekłości przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej beczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo krótsze okresy beczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14).

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie z dnia 4 listopada 1950 r. wynika obowiązek takiego zorganizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzyganiu spraw sądowych w rozsądnych terminach.

Także art. 6 § 1 k.p.c., nakłada na sąd powinność przeciwdziałania przewlekaniu postępowania. Z mocy art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. te procesowe dyrektywy mają odpowiednie zastosowanie do postępowania także przed Sądem Najwyższym.

W tym zakresie nie wyłączają bezprawności zachowania sądu okoliczności złej organizacji pracy, zwiększenie się wpływu spraw do sądu, czy niewystarczająca obsada wydziału (postanowienia Sądu Najwyższego z: 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06). Oczywiście, nie jest to równoznaczne z tym, że brak bezzwłocznego wyznaczenia rozprawy zawsze prowadzić będzie do odpowiedzialności deliktowej organu.

Jak wynika z ustaleń poczynionych w sprawie, skarga kasacyjna została złożona do Sądu Apelacyjnego w (...) 24 października 2018 r., do Sądu Najwyższego wpłynęła 25 marca 2019 r. i zarządzeniem z 26 marca 2019 r. została przydzielona sędziemu referentowi, zaś postanowienie o odmowie jej przyjęcia do rozpoznania zapadło 26 maja 2020 r. Wypada jednak zauważyć, że od 25 października 2019 r. do 30 stycznia 2020 r. akta sprawy I ACa (...) Sądu Apelacyjnego w (...) były udzielane temu sądowi, a ze względu na stan epidemii od

16 marca do 4 maja 2020 r. w Sądzie Najwyższym były odwołane wszystkie posiedzenia, poza sprawami pilnymi.

Z tych powodów, na mocy art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, skarga podlega oddaleniu.

O wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego z urzędu w postępowaniu ze skargi na przewlekłość w łącznej kwocie 147,60 zł, orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania oraz § 21 ust. 3 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2017 r., poz. 1796 ze zm.).

Na podstawie art. 100 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.) w zw. z art. 102 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, Sąd Najwyższy zwolnił Skarżącą od obowiązku uiszczania opłaty od skargi na przewlekłość postępowania i nie obciążył jej tymi kosztami.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.